

EWA KURAK  
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

## LWÓW – MIASTO UCZONYCH W TWÓRCZOŚCI BARTŁOMIEJA PAPROCKIEGO (1543–1614)

### STRESZCZENIE

Na kartach dzieł staropolskiego heraldyka Bartłomieja Paprockiego (1543–1614) odnaleźć można informacje o Lwowie jako mieście uczonych. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie o to, na ile opinia ta mieści się w ramach toposu literackiego, a na ile znajduje ona pokrycie w źródłach. Warto odnotować, iż ów pogląd Paprockiego został doceniony i powielony w dziele autorstwa Aleksandra Gwagnina *Kronika Sarmacyey Europejskiej*. Polityka miejska przedstawiona przez Bartłomieja Paprockiego w jego dziełach została porównana z działalnością rajców innych miast z okresu XV–XVII wieku. Ponadto, w artykule starano się wskazać źródła, z których heraldyk mógł czerpać swoje informacje o Lwowie jako mieście uczonych.

### SŁOWA KLUCZOWE

Bartłomiej Paprocki, Lwów, XVI wiek, rada miasta

### INFORMACJE O AUTORCE

Ewa Kurak  
Zakład Nauk Pomocniczych Historii  
Uniwersytet Jagielloński  
e-mail: ewa.kurak@uj.edu.pl

Bartłomieja Paprockiego (1543–1614) niewątpliwie zaliczyć można do najważniejszych staropolskich pisarzy historycznych. Jego rozległa pod względem ilościowym oraz tematycznym twórczość wciąż nie została w pełni rozpoznana na gruncie tak polskim, jak i czeskim. Niewątpliwie jest, iż zasługuje ona na systematyczne opracowanie<sup>1</sup>. Warto zaznaczyć, iż po długim okresie braku studiów nad biografią oraz twórczością Paprockiego na przestrzeni ostatnich lat można zaobserwować wzrastające zainteresowanie uczonych tymi tematami<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> B. Paprocki jest autorem ponad 40 dzieł w języku polskim, czeskim oraz łacińskim. Zestawienie utworów pisarza zob. S. Estreicher, *Paprocki Bartosz*, [w:] idem, *Bibliografia polska*, t. XXIV, Kraków 1912, s. 58–79; *Paprocki Bartłomiej*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. III, Warszawa 1965, s. 81–85.

<sup>2</sup> Wzmózone zainteresowanie naukowe osobą oraz dziełami B. Paprockiego dobrze ilustruje zestawienie literatury z ostatnich dziesięciu lat: W. Kaczorowski, R. Sękowski, *Herby szlachty księstwa opolsko-raciborskiego w Sztambuchu Śląskim Bartosza Paprockiego*, [w:] *Studia historyczno-prawne. Księga poświęcona pamięci Profesora Jana Serejdyki*, red. W. Kaczorowski, Opole 2008, s. 139–175; A. Kapuścińska, „Klejnot kapłaństwa”. *Poetyckie komemoracje virtutis sacerdotis w XVI-wiecznym zbiorze „Herbów rycerstwa polskiego” Bartosza Paprockiego na tle europejskiej tradycji teologicznej i parenetycznej*, „*Studia Gdańskie*” 2010, t. XXVI, s. 225–243; M. Karpiuk, *Typ nasz Ostroś o Janie Ostrowskim w epigramatach Bartosza Paprockiego (1575)*, [w:] *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Ciślikowa oblata*, Kraków 2006, s. 217–222; K. Koczur-Lejk, *Bartłomiej Paprocki – piśmiennictwo i przekład. W stronę kontrreformacji*, Szczecin 2014; eadem, *Bartłomiej Paprocki w kontekście epoki (zarys problematyki)*, [w:] *Świat Słowian w języku i kulturze. VII. Kulturoznawstwo. Historia*, red. E. Komorowska, A. Krzanowska, Szczecin 2006, s. 97–101; eadem, *Obraz małżeństwa w utworach Bartłomieja Paprockiego „Nauka rozmaitych filozofów, około obierania żony” i „Staw małżęski”*, „*Slavica Wratislaviensia*” 2009, t. CL, s. 111–117; eadem, *Obraz żony w twórczości Bartłomieja Paprockiego*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas IX. Człowiek w przestrzeni słownika i tekstu*, Materiały IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 8–10 listopada 2007 r.), red. M. Aleksiejenko, M. Horda, Szczecin 2008, s. 345–349; M. Przybylska, *Hetman Bartosza Paprockiego – zapomniane zwierciadło XVI-wieczne*, [w:] *Lustro (zwierciadło) w literaturze i kulturze. Rozprawy – szkice – eseje*, red. A. Borkowski, E. Borkowska, M. Burta, Siedlce 2006, s. 55–60; A. Raubo, *Renesansowy dyskurs o naturze niewieściej – „Nauka rozmaitych filozofów około obierania żony...” Bartosza Paprockiego*, [w:] *Kobieta epok dawnych w literaturze, kulturze i społeczeństwie*, red. I. Maciejewska, K. Stasiewicz, Olsztyn 2008, s. 24–39; R. Ryba, *Funkcje listu w Historii żalostnej Bartłomieja Paprockiego*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XIX. Perspektywa historyczno-literacka*, red. P. Borek, M. Olma, t. III, Kraków 2013, s. 115–131; B. Stuchlik-Surowiak, *Bartosza Paprockiego „Podręcznik do maltretowania żon” jako źródło (nie tylko kobiecych) problemów*, [w:] *Źródło historyczne jako tekst kultury*, red. B. Płonka-Syroka, M. Dąsala, Warszawa 2014, s. 41–60; A. Tułowicka, *Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego*, Kraków 2011; M. Wolski, *Inwentarz biblioteki Bartosza Paproc-*

Za stosunkowo dobrze rozpoznane na polskim gruncie uważane się dzieła heraldyczno-genealogiczne. Najczęściej historycy podejmowali analizę legend herbowych lub omawiali tematykę związaną z heraldyką szlachecką<sup>3</sup>. W drukach Paprockiego widoczna była także problematyka miejska, która jak dotąd nie została zauważona w literaturze przedmiotu. Szerzej tematu miejskiego nie podjęła również Agnieszka Tułowiecka, która badała formę genealogiczną herbarzy Paprockiego. W księdze piątej *Herbów rycerstwa polskiego* nie dostrzegła ona zarysu chorografii. Podkreśliła jedynie, iż herby nie zostały zamieszczone według chronologii ich powstania, a jedynie według rangi w ramach państwa<sup>4</sup>. W odniesieniu do *Gniazda cnoty* odnotowała, ogólnie opisując strukturę herbarza, iż występowały w nim herby województw i miast<sup>5</sup>. Przy *Panoszy* natomiast lakonicznie przywołała wiersze na herby województw ruskiego i podolskiego oraz miasta Lwowa<sup>6</sup>. Nie odnotowała natomiast w ogóle wiersza skierowanego do Rady miasta Lwowa.

Przedmiotem zainteresowania w ramach niniejszego artykułu jest przywołana już tematyka miejska w dziełach Paprockiego. W ramach opisów województw, ziem oraz miast państwa polsko-litewskiego zamieszczonych w drukach z lat 1575–1599 szczególnie wyróżnia się jedno z miast, któremu pragnęłabym poświęcić uwagę. Jest nim Lwów. Celem niniejszego artykułu jest przesłедzenie narracji dotyczącej tego miasta w dziełach Paprockiego i odpowiedź na pytanie o sposób jego przedstawienia. Jednocześnie, z uwagi na interesujący pogląd, jaki pojawia się na kartach dzieł staropolskiego heraldyka,

---

kiego z 1585 roku. *Przyczynek do biografii oraz poznania warsztatu naukowego pisarza, [w:] Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowoczesnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. II, Kraków 2012, s. 1225–1235. W kwestii biografii B. Paprockiego nadal najaktualniejszy pozostaje biogram autorstwa Włodzimierza Dworzaczka, *Bartłomiej Paprocki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Kraków 1980, s. 177–180 (dalej: PSB).

<sup>3</sup> Przykładem tego nurtu badań nad dziełami heraldyczno-genealogicznymi B. Paprockiego mogą być artykuły M. Cetwińskiego: *Rycerz Halka i król Bolesław Śmiały. Wątki religijne w legendach heraldycznych Bartosza Paprockiego*, [w:] *400-lecie unii brzeskiej. Tło polityczne, skutki społeczne i kulturalne*, Materiały z konferencji naukowej (Częstochowa 25 IX–27 IX 1995), red. A. J. Zakrzewski, J. Fałkowski, Częstochowa 1996, s. 211–218; *Polski Orzeł i czeski Lew. Wymowa ideowa legend o początkach herbów państwowych według Bartosza Paprockiego*, [w:] *Konsekwencje sąsiedztwa polsko-czeskiego dla rozwoju języka i literatury*, red. T. Z. Orłoś, J. Damborský, Wrocław 1997, s. 135–140. Kwestie herbów szlacheckich poruszali w swym artykule również przytoczeni już W. Kaczorowski oraz R. Sękowski.

<sup>4</sup> A. Tułowiecka, op. cit., s. 103.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 62, 63.

a dokładnie opinię, iż Lwów był miastem ludzi uczonych, pragnę podjąć próbę potwierdzenia tego w innych źródłach. Tym samym postaram się odpowiedzieć na pytanie, na ile kreacja miasta Lwowa w drukach z lat 1575–1599 może mieścić się w ramach toposu literackiego, a na ile można uznać ją za prawdziwą.

Pierwszym dziełem, w którym Paprocki poruszył tematykę miasta Lwowa, był wydany w 1575 roku *Panosza*<sup>7</sup>. Dzieło wzorowane jest na *Zwierzyńcu* Mikołaja Reja<sup>8</sup>. Dedykowane zostało Mikołajowi Mieleckiemu, sprawującego urząd wojewody podolskiego<sup>9</sup>. *Panosza* zawiera między innymi wiersze wychwalające szlachtę województw ruskiego oraz podolskiego<sup>10</sup>. W obrębie województw staropolski heraldyk uporządkował szlachtę według poszczególnych „powiatów”. Na końcu „powiatu lwowskiego” zamieścił dwa wiersze dotyczące Lwowa. Są nimi *Sławna a zacna Rada Lwowska*<sup>11</sup> oraz *Na zacny klejnot sławnego miasta Lwowa*<sup>12</sup>. Jest to jedyny wyjątek, jaki uczynił autor w obrębie całego dzieła. Brak bowiem wierszy na herby innych miast. Przywołanie Rady miasta Lwowa tłumaczył Paprocki faktem, iż był to „orszak mężny [...] lud tak cnotliwi a na wszem potężny”<sup>13</sup>. Chwalił on porządek oraz wolności panujące w mieście. Podkreślił również wielki rozum i cnotę, które wiązały z Radą miasta<sup>14</sup>. W obu wierszach wyraził także idee, iż lwowscy mieszczenie byli uosobieniem cech przypisywanych herbowi tegoż miasta<sup>15</sup>. Herb miał bowiem być, zdaniem Paprockiego, nadawany przez „zacne Książęta” za dostrzeżoną cnotę. W przypadku Lwowa za „męstwo y stateczność” mieszczenie otrzymali jako znak dla swego miasta „Lwa mężnego”. Staropolski heraldyk podkreślił, iż

<sup>7</sup> B. Paprocki, *Panosza, tho iest wysławienie panow i paniąt ziem Ruskich y Podolskich, z męsthwa, z obyczaiow, y z innych spraw pocziwych, ktoremi oni porównali z onemi Greckimi y Trojańskimi mężmi, także theż mądremi, Rzymskimi y inszych państw rozmaitych Ricerzmi, z Oratory y Philozophy, osmia wierszow tylko co przednieysze osoby opisane. Masz theż Krole Polskie zmarle, Woiewody Wołoski, sasiady przyległe, insze Krole Rzymskie, y inszych narodow, Hetmany ich sprawne, z rozmaitemi sprawami ich, krotce opisane*, Kraków 1575.

<sup>8</sup> A. Tułowiecka, op. cit., s. 53.

<sup>9</sup> B. Paprocki, *Panosza...*, op. cit., k. A3–B2; H. Kowalska, *Mielecki Mikołaj*, [w:] PSB, t. XX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1965, s. 759.

<sup>10</sup> W druku znalazły się również wiersze dotyczące polskich władców (od mitycznego Lecha I do Henryka Walezego) oraz bohaterów świata antycznego. Zob. B. Paprocki, *Panosza...*, op. cit., k. Dd–[Hh3 v].

<sup>11</sup> Ibidem, k. G.

<sup>12</sup> Ibidem, k. G v.

<sup>13</sup> Ibidem, k. G.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem, k. G, G v.

również w czasach mu współczesnych owe cnoty, a więc „Męstwo, prawda, stateczność”, silnie wiązały się z miastem oraz jego mieszkańcami<sup>16</sup>.

Wydaje się, iż opis Lwowa zawarty w *Panoszy* z uwagi na zastosowaną formę wynika z obserwacji własnych autora. Podał on bowiem „iá przypisać muszę [...] widząc lud tak cnotliwy [...] widząc cnotę na oko”<sup>17</sup>. Zwrot „widząc cnotę na oko” uznać można nie tylko za próbę uwiarygodnienia przekazu, ale także być może potwierdzenie, że te informacje znał autor z autopsji. Identycznych wyrażen użył Paprocki również we wstępie do *Panoszy*. W dziele miał opisywać bowiem to, czego „sie uszy moie dosyć nasłuchały, Oczy [...] też się napatrzyły”<sup>18</sup>. Podobne sformułowania odnaleźć można także w *Historii zalosnej o prętkości y okrutności Tatarskiej* wydanej w 1575 roku w Krakowie<sup>19</sup>. Renata Ryba, analizując ów druk, uznała, iż użyty topos „oko widziało, ucho słyszało” niekoniecznie musiał mieścić się wyłącznie w ramach konwencji literackiej<sup>20</sup>. Szczegółowość opisu sugerowała, iż być może Paprocki sam doświadczył owych zdarzeń<sup>21</sup>. Zatem podanie o mieście Lwowie również mogło się opierać na wiedzy własnej autora. Staropolski heraldyk mógł bowiem przebywać we Lwowie lub słyszeć o mieście podczas podróży, jaką odbył z Andrzejem Taranowskim do Konstantynopola w 1572 roku<sup>22</sup>. Jeżeli przyjąć pogląd R. Ryby, być może mógł przebywać także około 1575 roku na ziemiach ruskich i wówczas odwiedzić Lwów. Pewne jest, iż od 1575 roku u Paprockiego widoczne jest zainteresowanie wschodnimi województwami Rzeczypospolitej. W swych późniejszych dziełach poświęcał im stosunkowo dużo uwagi. Ponadto nie wydaje

<sup>16</sup> Ibidem, k. G v.

<sup>17</sup> Ibidem, k. G.

<sup>18</sup> Ibidem, k. A3 v.

<sup>19</sup> Idem, *Historia zalosna o prętkości y okrutności Tatarskiej, a o srogim mordowaniu y popsowaniu Ziemie Ruskiej y Podolskiej. Ktore sie stalo Ksieżyca Października, Roku, 1575*, Kraków 1575. Brak datacji dziennej w dedykacjach *Panoszy* oraz *Historii zalosnej o prętkości y okrutności Tatarskiej*, stąd trudno wskazać, które z dzieł ukazało się jako pierwsze. Drugi z przywołanych druków zapewne powstał po 15 września 1575 roku, bowiem opisywał wydarzenia z tego okresu. Fakt wydania obu utworów w tym samym roku oraz podobna tematyka nie są jednak przypadkowe. W *Historii zalosnej o prętkości y okrutności Tatarskiej* opisywał staropolski twórca najazd tatarski na województwa wschodnie Rzeczypospolitej. Natomiast w *Panoszy* pojawił się zamiar stworzenia z orszaku „ludu spisanego” armii do obrony granicy wschodniej przez wrogiem. Na jej czele B. Paprocki widział M. Mieleckiego, któremu dzieło zadedykował. Zob. idem, *Panosza...*, op. cit., k. [A5 v]–B.

<sup>20</sup> R. Ryba, op. cit., s. 116–117.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 117–118.

<sup>22</sup> W. Dworzaczek, op. cit., s. 178.

się przypadkiem, iż szlachcic wywodzący się z ziemi dobrzyńskiej<sup>23</sup> pierwsze swoje dwa dzieła poświęcił ziemiom ruskim<sup>24</sup>.

Kolejnym dziełem Paprockiego, w którym pojawia się Lwów, jest wydane w roku 1578 w Krakowie *Gniazdo cnoty*<sup>25</sup>. Druk został dedykowany królowi Stefanowi Batoremu<sup>26</sup>. *Gniazdo cnoty* miało być kompendium wiedzy o państwie polsko-litewskim<sup>27</sup>. W związku z powyższym w zakończeniu dzieła autor opisał herby województw i „herby mieysckie [...] naprzednieysze w tych Woiewodztwach”<sup>28</sup>. Odnotował on czterdzieści trzy herby ziem<sup>29</sup> i województw, trzy herby państwowe litewskie oraz trzydzieści cztery herby miejskie<sup>30</sup>. Informacje o miastach i województwach w omawianym opisie były jednak niezwykle lapidarne. Ograniczył się autor do blazonowania herbów<sup>31</sup> oraz ewentualnych uwag dotyczących założenia miasta<sup>32</sup>. Zdarzało się również, iż nie znał on niektórych herbów miast lub województw<sup>33</sup>.

W *Gnieździe cnoty* dziewięte w kolejności zostało przedstawione województwo ruskie oraz miasto Lwów. Autor dokonał blazonowania herbu województwa, a więc „Lwa w koronie złotej w polu błękitnym”<sup>34</sup>. Podał także, iż miasto

<sup>23</sup> Ibidem, s. 177; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego na pięcioro xiąg rozdzielone*, Kraków 1584, k. 714.

<sup>24</sup> Trzecie z dzieł, wydane w 1575 roku, poświęcił kwestiom obyczajowym. Była to satyra dotycząca małżeństwa oraz stosunków małżeńskich. Dedykowana została A. Taranowskiemu. Idem, *Dziesięcyoro przykazanie mężowo, które każda pocziwa a cnotliwa małżonka ma umieć, A po Bożym przykazaniu pirwsze ma być o tym iey myślenie, pilno ie w sercu swym chować, a nigdy go nie ma odmieniac. Zebrane z rozmaitego pisma Philozophow y Doktorow Świętych. Masz też Dziesięcyoro przykazanie żony, od niey zmyślone, które każdy Małżonek ma przeczytać*, Kraków [1575].

<sup>25</sup> Idem, *Gniazdo cnoty, zkąd herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego, y innych Państw do tego Krolestwa należących Książąt, y Panow początek swoy maia*, Kraków 1578.

<sup>26</sup> Ibidem, k. A ii.

<sup>27</sup> Ibidem, k. Aii v–Aiii, Aiii v.

<sup>28</sup> Ibidem, k. 1218.

<sup>29</sup> W tym tereny lenne.

<sup>30</sup> Idem, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. 1219–1231.

<sup>31</sup> W niektórych przypadkach ograniczał się jedynie do zwrotu „nosi Kleynot tym kształtem iako go widzisz”. Zob. ibidem, k. 1220, 1222, 1230, 1231 [herb Kalisza, Kamieńca, Gdańska, ziemi dobrzyńskiej].

<sup>32</sup> Przykładem może być m.in. Kraków oraz Poznań. Zob. ibidem, k. 1219.

<sup>33</sup> Przykładem może być Drohiczyn, Halicz czy „ziemia sanocka”. Zob. ibidem, k. 1228, 1222.

<sup>34</sup> B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. 1221.

„nosi trzy wieże, Lwa w bronie”<sup>35</sup>. Zamieścił również informacje, iż Lwów został założony przez księcia Lwa<sup>36</sup>. Miasto cieszyło się ponadto przywilejami od władców dla „porządku dobrego y stateczności Mieszczan”<sup>37</sup>. Opis Lwowa w *Gnieździe cnoty* był zatem bardzo krótki i brak w nim informacji chociażby o Radzie miasta.

W *Herbach rycerstwa polskiego* wydanych w Krakowie w 1584 roku również zostały zawarte informacje na temat miasta Lwowa. Dzieło to zostało dedykowane królowi Stefanowi Batoremu<sup>38</sup>. Oprócz opisu genealogii i herbów szlachty Rzeczypospolitej Paprocki zawarł w druku informacje o województwach oraz miastach. Zostały one zamieszczone w ostatniej, piątej księdze, zatytułowanej *O kleynocicach wszystkich Państw albo Woiewodztw Krolestwu Polskiemu, y Wielkiemu Księstwu Litewskiemu należących. Księgi piąte*<sup>39</sup>. Informacje o województwach w *Herbach rycerstwa polskiego*, podobnie jak w *Gnieździe cnoty*, autor ograniczył jedynie do blazonowania herbów oraz zamieszczenia ich ilustracji. Paprocki przytoczył ponadto lakonicznie najważniejsze urzędy w poszczególnych województwach i ziemiach. Wyłącznie w odniesieniu do ziemi dobrzyńskiej, z której się wywodził, próbował wyjaśnić genezę herbu<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Ibidem, k. 1221.

<sup>36</sup> M. Kaprał podał, iż Lew Daniłowicz funkcjonował w tradycji historiograficznej jako założyciel miasta, a sama lokacja miała się odbyć około 1270 roku. M. Kaprał, *Urzednicy miasta Lwowa w XIII–XVIII wieku*, Toruń 2008, s. 8. Stanisław Grodziski podał rok 1240 i wiązał fundację z Danielem, który przekazał miasto swemu synowi. Od imienia tego ostatniego miała się wziąć również nazwa miasta. S. Grodziski, *Z lwem w herbie*, [w:] *Lwów wśród nas. Wybór tekstów o polskiej historii i kulturze Lwowa i Małopolski Wschodniej z kwartalnika „Cracovia-Leopolis” 1995–2005. Część 2*, Kraków 2006, s. 9. Łukasz Walczy wskazywał na lata 1241–1242, nie opowiedział się przy tym bezpośrednio ani za Lwem, ani za Danielem jako fundatorami Lwowa. Omówił w swym artykule również XVII-wiecznych autorów, który przypisali oraz ugruntowali pogląd, iż to właśnie Lew był założycielem miasta. W okresie nowożytnym miał powstać pogląd o nawiązaniu w nazwie miasta do imienia jego fundatora, Lwa. Ł. Walczy, *Początki Lwowa w świetle najnowszych badań*, [w:] *Lwów wśród nas...*, op. cit., s. 22–23.

<sup>37</sup> B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. 1221.

<sup>38</sup> Idem, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. ii. Tekst *Herbów rycerstwa polskiego* wydał w XIX wieku Kazimierz Turowski: *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K. Turowski, Kraków 1858. W niniejszym artykule wszelkie odwołania odnoszą się do oryginalnego wydania z 1584 roku.

<sup>39</sup> Idem, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 696.

<sup>40</sup> Ibidem, k. 714. Heraldyką ziemską zajmował się S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993.

Omawiając poszczególne miasta, autor starał się odnieść do ich historii, wskazywał, gdy tylko było to możliwe, znamienitych mieszkańców<sup>41</sup> lub po prostu przytaczał niecodzienne wydarzenia z ich dziejów, jak najazdy<sup>42</sup>, pożary<sup>43</sup>, zarazy<sup>44</sup>, a także curiosa dotyczące zjawisk astronomicznych<sup>45</sup>. Opisywał zamki i ważniejsze kościoły, a gdy miało to związek z charakterem obronnym, podawał charakterystykę danego terenu, odnosząc się do wzniesień czy rzek<sup>46</sup>. Odnotowywał też, jakiego herbu używały poszczególne miasta.

W sumie autor wymienił i opisał trzydzieści siedem miast, z czego dwadzieścia trzy z obszaru Królestwa Polskiego, trzynaście z Litwy oraz jedno z Pomorza. Jedynie przy województwach brzesko-kujawskim oraz mazowieckim zostały wymienione po dwa miasta. W pierwszym przypadku były to Brześć i Inowrocław<sup>47</sup>, w drugim – Czernsk oraz Warszawa<sup>48</sup>.

Opisując ósme w kolejności województwo ruskie, Paprocki, co może dziwić, nie odwołał się do genezy i znaczenia herbu, jaki przypisywał mu już w *Panoszy*<sup>49</sup>. Heraldyk jedynie lakonicznie zblazonował ów herb<sup>50</sup> i odniósł się do przyłączenia owych ziem do Królestwa Polskiego za czasów Kazimierza Wielkiego<sup>51</sup>. Następnie, podobnie jak w przypadku innych województw, podał urzędy senatorskie<sup>52</sup>.

Opis samego miasta Lwowa wyróżnia się już na wstępie spośród najważniejszych ośrodków. Paprocki przy Lwowie przywołał jedynie fakt założenia

<sup>41</sup> Najlepszym przykładem jest Kraków. B. Paprocki wymieniał członków Rady miasta od 1363 roku. Zob. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 699–703. M. Starzyński uważał, iż w celu sporządzenia owej listy Paprocki korzystał z niezachowanego spisu rajców. M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 213.

<sup>42</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 713.

<sup>43</sup> Ibidem, k. 708, 711, 712.

<sup>44</sup> Ibidem, k. 704.

<sup>45</sup> Ibidem, k. 704, 705.

<sup>46</sup> Ibidem, k. 711.

<sup>47</sup> Ibidem, k. 609 [Błąd w numerowaniu kart, prawidłowo k. 709].

<sup>48</sup> Ibidem, k. 713.

<sup>49</sup> W *Panoszy* Paprocki odnotował w wierszu *Na Lwa starożytnego Kleynot zacnego Woyewodctwa Ruskiego*, iż herb miał być nagrodą za cnotę ludności zamieszkującej ten teren. Przymioty ludzi odzwierciedlone zostały w nagrodę w herbie województwa: „Bo iak Lew mężny groźny iest między zwierzęty, Tak od mężnych od groźnych ten narod iest wszczęty” (idem, *Panosza...*, op. cit., k. [A1 v]).

<sup>50</sup> B. Paprocki podał, iż „Woiewodztwo Ruskie nosi Lwa na Bronie złotey na Polu Błękitnym” (idem, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 609 [709]).

<sup>51</sup> Ibidem, k. 709.

<sup>52</sup> Ibidem, k. 609 [709], 710.



miasta<sup>53</sup> oraz zblazonował jego herb<sup>54</sup>. Następnie, przechodząc do opisu samego miasta i jego specyfiki, wskazał, iż było ono wprawdzie małe, ale znacznie lepiej rządzone niż wiele innych polskich miast. Przyczynę tego stanu rzeczy upatrywał autor w fakcie, iż Lwów obfitować miał w mądrych oraz możnych rajców i mieszczan. Aby udowodnić swą opinię, opisał on, jak wybierano członków Rady miasta. Polityka miejska miała polegać na odszukiwaniu uzdolnionych ludzi<sup>55</sup>, który byli następnie posyłani do szkół lub Akademii Krakowskiej. Na edukację ubogiej zdolnej młodzieży łożyć miała sama Rada. Miasto poszukiwało także nowych osób do szkoły we Lwowie z Akademii Krakowskiej<sup>56</sup>. Zapewne do prowadzenia zajęć<sup>57</sup>. Ponadto, gdy tylko została dostrzeżona u kogoś „godność”, czyli zdatność, odpowiedniość czy sposobność w konkretnej dziedzinie, miała ona być pielęgnowana i podtrzymywana. Osobie takiej dawano także stosowne opatrzenie. Sama Rada dbała szczególnie o to, aby zatrzymać taką osobę w mieście. W miarę możliwości dbano także o włączenie jej do Rady miasta lub przydzielenie niższego urzędu. Polityka miejska miała polegać także na dbałości, aby w Radzie zasiadały osoby wykształcone. Starano się ponadto, aby takich osób nie zabrakło także w pozostałych instytucjach funkcjonujących na terenie miasta, a więc między innymi w szkołach, a także w kościołach. Staropolski heraldyk podkreślił, iż dzięki owych zabiegom „nie tylko ławice swe Radą mądrą, ale też Kościoły, Szkoły, ludźmi zawsze godnymi opatruią”<sup>58</sup>.

Jako dowód owej uczoności Rady miasta Paprocki przywoływał fragment z dzieła Pawła Szczerbica, pełniącego wówczas funkcje miejskiego syndyka<sup>59</sup>.

---

<sup>53</sup> Ponownie opowiedział się heraldyk za Lwem jako założycielem Lwowa (ibidem, k. 710).

<sup>54</sup> „[...] używa herbu Trzech Wież, w Bronie Lwa wspiętego z rozdzwioną paszczką” (ibidem).

<sup>55</sup> Poszukiwanie zdolnych ludzi odbywało się między innymi w szkole funkcjonującej w mieście (ibidem).

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> Roman Zubyk podał, iż Rada sprowadzała na swój koszt nauczyciela do szkoły. R. Zubyk, *Gospodarka finansowa miasta Lwowa w latach 1624–1635*, Lwów 1930, s. 253.

<sup>58</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710.

<sup>59</sup> Pełnił funkcję syndyka lwowskiego od 1581 roku. G. M. Kowalski, *Szczerbic Paweł*, [w:] PSB, t. XLVII, 2010–2011, s. 397; *Szczerbic Paweł*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie...*, op. cit., t. III, s. 308. M. Kapral w swoim spisie urzędników Lwowa odnotował go jako pisarza w roku 1579, a syndyka w 1581 (nominacja w 1580). Idem, *Urzędnicy miasta Lwowa...*, op. cit., s. 342, 350. Korzystając z pracy Kaprała, należy mieć na uwadze cenny artykuł recenzyjny A. Janeczka, *Spis urzędników, książka zażaleń. Z powodu pracy Myrona Kaprała, Urzędnicy miasta Lwowa w XIII–XVIII w., Spis urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 7: Ziemia ruskie, z. 1: Lwów*, „Studia Źródłoznawcze” 2011, t. XLIX, s. 177–186.

Ów „cytat” zawierał dane personalne oraz informacje o zdobytym wykształceniu członków Rady miasta Lwowa. Wszystkie z przywołanych przez heraldyka osób posiadały minimum stopień bakałarza. Wśród nich był Mikołaj Gelasinus<sup>60</sup>, doktor praw<sup>61</sup>, zwany Śmieszkowicem, który – co należy dodać – pełnił swego czasu funkcję wykładowcy w Akademii Krakowskiej na Wydziale Filozoficznym. Tworzył on także drobne dziełka związane z promocją bakałarzy. W 1558 uzyskał w Rzymie tytuł doktora obojga praw, jednak po powrocie do Krakowa nie znalazło się dla niego miejsce na uczelni, dlatego wrócił do Lwowa, gdzie bardzo szybko awansował w godnościach w Radzie<sup>62</sup>.

Kolejnymi wymienionymi przez Paprockiego członkami Rady byli Simon Aleksander<sup>63</sup> i Albert Pedianus (Nogaj)<sup>64</sup>, obaj magistrzy sztuk wyzwolonych, a także Albert Ostoz<sup>65</sup> i Stanisław Anserinum (Gąsiarek)<sup>66</sup>, bakałarze sztuk wyzwolonych<sup>67</sup>. Wszyscy z wymienionych pełnili funkcje we władzach miasta. Potwierdzone jest także ich wykształcenie.

Warto dodać, iż cytaty dotyczące osób pełniących urzędowe funkcje we Lwowie faktycznie zostały zapożyczone z dzieła P. Szczerbica. Przywołany fragment zawierający ich dane personalne oraz wykształcenie pochodził bo-

<sup>60</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710.

<sup>61</sup> Zapisywany w źródłach także jako Nicolas Gelazinus. M. Kaprał, *Urzednicy miasta Lwowa...*, op. cit., s. 108.

<sup>62</sup> W. Szelińska, *Leopolici w polskiej kulturze naukowej XV–XVI wieku*, [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczek, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 553.

<sup>63</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710. Rozpoczął studia w Krakowie w 1563 roku. Funkcję rajcy pełnił w latach 1584–1616. M. Kaprał, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego w średniowieczu i w epoce nowożytnej (XV–XVI wiek)*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVI wieku). Zbiór studiów*, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 218; idem, *Urzednicy miasta Lwowa...*, op. cit., s. 109–121, 214.

<sup>64</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710. Rozpoczął studia w Krakowie w 1569 roku. Funkcję rajcy pełnił w latach 1590–1605. M. Kaprał, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 218; idem, *Urzednicy miasta Lwowa...*, op. cit., s. 111–117, 215, 267.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 108–109, 214, 341, 359.

<sup>66</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710. Rozpoczął studia w Krakowie w 1562 roku. Funkcję rajcy pełnił w latach 1586–1620. M. Kaprał, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 218; idem, *Urzednicy miasta Lwowa...*, op. cit., s. 110–122, 215, 341, 350. Studia w Krakowie podjął także jego syn Johannes Anserinus w 1602 roku. Idem, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 219.

<sup>67</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710.

wiem z dzieła *Speculum saxonum* wydanego we Lwowie w 1581 roku<sup>68</sup>. W druku tym dane te pełniły rolę nadpisów w wierszach zalecających. Ważne jest także, iż wiersze owych członów elity miasta Lwowa znaleźć się miały nie z racji pełnionych przez nich funkcji, ale bliskich stosunków łączących ich z autorem<sup>69</sup>.

Po przytoczeniu argumentu na temat uczoneości Rady miasta Lwowa Paprocki zadał czytelnikowi retoryczne pytanie o to, gdzie można odnaleźć przedniejszą radę miasta, tak aby ją można było w tym dziele sławić. Następnie sam wymienił znamienite miasta-państwa greckie<sup>70</sup>, ale doszedł do konkluzji, iż w porównaniu do Rady miasta Lwowa dawne *civitates et regna* nie mogły chlubić się godniejszymi członkami Rady i obywatelami niż Lwów. Zatem pomocne w koncepcie staropolskiego twórcy idealne wzory antyczne zostały zdeklasowane przez mikroświat województwa ruskiego. Nie jest to sytuacja nowa, bowiem Paprocki już w *Panoszy* porównywał szlachtę ziem ruskich do antycznych postaci i mitycznych bohaterów. Ta konstrukcja myślowa zbudowała całą narrację tego utworu. Zatem podobnie jak w *Panoszy*, i tu staropolski heraldyk podkreślił, iż świat antyczny nie był tak idealny jak ziemie ruskie.

Kończąc wywód o Lwowie, Paprocki przywołał, jak sam podał: dla „godności” oraz wykształcenia, postać „Symona de Brzeziny”<sup>71</sup>, którego zgodnie ze stanem faktycznym określił jako mistrza sztuk wyzwolonych i filozofii<sup>72</sup>, podkreślając przy tym, iż był on jednym z najbardziej utalentowanych i wykształ-

---

<sup>68</sup> P. Szczerbic, *Speculum saxonum albo, prawo saskie y maydeburskie, porządkiem obiecała, z Lacińskich y Niemieckich exemplarzow zebrane: a na Polski ęzyk z pilnością y wierne przełożone*, Lwów 1581, k. [7–9]. Brak w ogóle wierszy zalecających w wydanym w tym samym roku dziele P. Szczerbica, *Ius municipale. To iest Prawo Mieyskie Maydeburskie nowo z Lacinskięgi y z Niemieckiego na Polski ęzyk z pilnością y wiernie przełożone*, Lwów 1581.

<sup>69</sup> „Epigramata amicorum authoris, de hac iuris saxonici translatione” (idem, *Speculum saxonum...*, op. cit., k. [7]). Przytoczone przez Paprockiego nadpisy są zgodne co do treści z tymi pochodzącymi z dzieła Szczerbica. Różnią się jednak przypadkiem, w jakim są podane, oraz drobnymi zmianami, jak na przykład brak dopisku „Leop” przy Simonie Aleksandrze. Paprocki niewątpliwie korzystał ze *Speculum saxonum* lub posiadał z niego jakiś wypis.

<sup>70</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., s. 710.

<sup>71</sup> Szymon de Brzeziny był szwagrem wspomnianego wcześniej Mikołaja Gelasinusa (Śmieszkowica). *Szymonowic Szymon*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie...*, op. cit., t. III, s. 315–316.

<sup>72</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710. W literaturze również przywoływane jest podobne wykształcenie ojca Szymonowica: S. K. Kuczyński, *Nobilitacja Szymona Szymonowica*, „Rocznik Lubelski” 1983/1984, t. XXV/XXVI, s. 33; *Szymonowic Szymon...*, op. cit., s. 315–316.

conych ludzi we Lwowie<sup>73</sup>. Wymieniony został także w tym miejscu jego syn Szymon, który mimo młodego wieku miał być „Nauki i dowcipu doskonałego, postronne Krainy widział, obyczaje i Języki ich umiał”<sup>74</sup>. Miał także doskonale znać i posługiwać się wierszem greckim, łacińskim oraz opanować arkany oratorstwa, tak iż z wieloma uczonymi mężami mógł się równać. Należy zauważyć, iż owe określenia występują często w *Herbach rycerstwa polskiego*<sup>75</sup>, stąd niektórzy autorzy skłonni są uważać je za puste epitety. Przykład ten jest doskonałą ilustracją, iż język Paprockiego był stabilny, precyzyjny, ale w żadnym wypadku nie gołosłowny. Ów młodzieniec bowiem to oczywiście Szymon Szymonowic, wybitny pisarz renesansowy, który odbył studia w Akademii Krakowskiej<sup>76</sup>. Studiował także za granicą, a do kraju powrócił w 1583 roku<sup>77</sup>. Wpłynął on w sposób wydatny w późniejszym okresie na kształt Akademii Zamojskiej<sup>78</sup>. Znany był przede wszystkim jako autor sielanek<sup>79</sup>.

Niejasna w tym przypadku pozostaje wzmianka dotycząca herbu, jaki przypisał Paprocki jednemu z przedstawicieli tej mieszczańskiej rodziny. Z tekstu nie wynika jasno, który spośród nich, ojciec czy syn, posługiwał się owym herbem. Śledząc stosowny fragment *Herbów rycerstwa polskiego*, byłabym skłonna bardziej powiązać ów znak z Sz. Szymonowicem<sup>80</sup>, bowiem to

<sup>73</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 710.

<sup>74</sup> Ibidem.

<sup>75</sup> Ibidem, k. 430, 588, 654.

<sup>76</sup> „Simon Simonis Leopoliensis dioc. Leopoliensis” wpisany został do metryki uniwersyteckiej pod rokiem 1575. *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. III, Kraków 1904, s. 98.

<sup>77</sup> *Szymonowic Szymon...*, op. cit., s. 316.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 316.

<sup>79</sup> W. Pawlak, *Szymon Szymonowic – poeta nieznan?*, [w:] *Literackie twarze Zamojszczyzny*, Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Humanistyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu, 15 maja 2008 r., Zamość 2009, s. 13. Biogram, dzieła oraz spis literatury dotyczącej Szymonowica zob. *Szymonowic Szymon...*, op. cit., s. 315–323.

<sup>80</sup> Stefan K. Kuczyński wspominał o zachowanej pieczęci należącej do Szymonowica, pochodzącej sprzed nobilitacji. Jej pole jest jednak zatarte, a tym samym identyfikacja znaku jest niemożliwa. S. K. Kuczyński, *Nobilitacja Szymona Szymonowica*, op. cit., s. 38. Władysław Łoziński zamieścił natomiast w swej książce wizerunki herbów mieszczańskich, które zostały powiązane z Szymonowicem (nr 98) oraz Szymonem z Brzezina (nr 81). W. Łoziński, *Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902, s. 387, 391. Identyfikacja znaku powiązanego z poetą bywa kwestionowana w literaturze. S. K. Kuczyński przypuszczał, iż Szymon Szymonowic używał znaku kreskowego, podobnego do tego, jakim posługiwał się jego ojciec. Herb z wyobrażeniem sowy, wspomniany przez Paprockiego, historyk wiązał natomiast z Szymonem z Brzezina. Uważał on ten znak za herb imaginacyjny. S. K. Kuczyński, *Nobilitacja Szymona Szymonowica*, op. cit., s. 38–39.

o nim jako ostatnim opowiadał Paprocki w analizowanym fragmencie tekstu, po czym od nowej linijki zamieścił zdanie: „Używał herbu takim kształtem”<sup>81</sup>. Niezależnie od tego, czy znak ten należał do Szymona z Brzeziny, czy też do jego syna, nie był to na pewno herb szlachecki, a jedynie mieszczański. Brak bowiem informacji o nobilitacji ojca Sz. Szymonowica. Również sam lwowski poeta w roku 1584 nie posiadał jeszcze herbu szlacheckiego. Został on bowiem nobilitowany, dzięki protekcji Jana Zamoyskiego, dopiero w 1590 roku<sup>82</sup>. Otrzymał wówczas odmianę herbu Kościesza. Ponadto stosunki mecenasowskie łączące Sz. Szymonowica z kanclerzem zostały podkreślone w klejnocie nadanego herbu, w którym zamieszczone zostało godło z herbu Jelita<sup>83</sup>.

Powracając do wspomnianego herbu mieszczańskiego, należy zaznaczyć, iż był on niezwykle interesujący. Autor nie podjął się próby jego blazonowania. Nie jest to wypadek szczególny, czynił tak bowiem w *Herbach rycerstwa polskiego* zazwyczaj ze skomplikowanymi godłami kreskowymi, szczególnie w przypadku herbów litewskich<sup>84</sup>. W tym wypadku omawiany herb ukazywał w polu o nieznanym barwie ptaka, którego można zidentyfikować jako sowę, powszechnie uważaną za symbol mądrości i nauki. Wydaje się, iż wybór tego znaku można wiązać jedynie z jego symboliką w starożytnej Grecji<sup>85</sup>, gdzie był on atrybutem bogini Ateny oraz wiązano go z mądrością<sup>86</sup>. Wykluczyć należy kierowanie się przy jego wyborze znaczeniem biblijnym. W Starym Testamencie był to bowiem ptak nieczysty<sup>87</sup>. Zostało to zaznaczone zarówno w Księdze Kapłańskiej (Kpł 11, 13-16), jak i Księdze Powtórzonego Prawa

<sup>81</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., s. 710.

<sup>82</sup> S. K. Kuczyński, *Nobilitacja Szymona Szymonowica*, op. cit., s. 31, 32.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 33, 35. Do Jelita w klejnocie został dołączony także wieniec laurowy. Szerzej o przyczynach zob. ibidem, s. 36–37.

<sup>84</sup> B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, op. cit., k. 677–682.

<sup>85</sup> J. C. Cooper, *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Poznań 1998, s. 257; S. Kobiela, *Bestiariusz chrześcijański. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 300; L. Hampl, *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej. Konceptualizacja – obraz – odzwierciedlenie*, Bielsko-Biała 2012, s. 166; idem, *Świat awifauny w polskich i czeskich przekładach Pisma Świętego. Sowy i jaskółki*, Bielsko-Biała 2013, s. 20.

<sup>86</sup> J. C. Cooper, op. cit., s. 257; D. Fostner, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 247; L. Hampl, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 20.

<sup>87</sup> J. C. Cooper, op. cit., s. 257; S. Kobiela, op. cit., s. 300. Ptakami nieczystymi były między innymi nocne ptaki. Wszystkie gatunki sów były zaliczane do nieczystych. Mogły symbolizować zło moralne (L. Hampl, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 31). Puchacz również miał negatywną symbolikę. Był postrzegany jako symbol grzeszników i śmierci. Uznawany był za ptaka nieczystego. S. Kobiela, op. cit., s. 269.

(Pwt 14, 11-15)<sup>88</sup>. Sowa miała być także symbolem samotności (Ps 102, 7-8)<sup>89</sup>, bowiem zamieszkiwała ruiny<sup>90</sup>. Jej alienacja od świata oraz nocny tryb życia sprawiły, iż była przyrównywana do grzeszników, który unikają światła prawdy<sup>91</sup>. W bestiariuszach była nazywana *nocturna* i była symbolem Żydów, którzy odrzucili Chrystusa<sup>92</sup>. Zdarzało się również przyrównywane jej do heretyków<sup>93</sup>. Ponadto była uważana za złowróbną<sup>94</sup> oraz wieszczącą śmierć<sup>95</sup>. W antyku chrześcijańskim oraz średniowieczu odnaleźć można dwa pozytywne obrazy sowy. W obu przypadkach łączono ją z Chrystusem. W *Fizjologu* Epifaniasza porównywano ją do Zbawiciela, który upodobał sobie ciemności, bowiem wyszedł do grzeszników<sup>96</sup>, aby ich zbawić. Sowa atakowana przez inne ptaki porównana była natomiast do Chrystusa stojącego przed Piłatem. Ta interpretacja została zamieszczona w rękopisie *Concordantia caritatis* z XIV wieku. Nie wydaje się jednak, aby omawiany herb mieszczański w swej symbolice nawiązywał do chrystologicznych powiązań ani tym bardziej do pejoratywnego znaczenia tego symbolu. Najbardziej prawdopodobna w tym przypadku wydaje się symbolika związana z Ateną oraz mądrością i humanistyczną kulturą intelektualną, w kręgu której obracali się Szymonowic i Paprocki.

Należy zaznaczyć również, iż bliskie kontakty Paprockiego z rodziną Szymonowiców wykluczają raczej wymyślenie herbu przez autora. W *Gnieździe cnoty* zamieścił on wiersz Szymona Szymonowica, będący jego pierwszą wydaną próbą poetycką<sup>97</sup>. Utwór ten był dowodem łączącej ich znajomości. Informacje dotyczące Szymonowiców pochodziły zatem raczej od nich samych. Zagadką pozostaje, czy Paprocki poznał Szymonowica podczas jego krakowskich studiów, czy też spotkali się we Lwowie. Być może był on także dla Paprockiego źródłem informacji o Lwowie. Staropolski heraldyk w *Herbach*

<sup>88</sup> Analizując symbolikę zwierząt, zwrócili na to uwagę L. Hampl (*Świat awifauny...*, op. cit., s. 38) oraz S. Kobielus (op. cit., s. 300).

<sup>89</sup> L. Hampl, *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej...*, op. cit., s. 169; idem, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 17.

<sup>90</sup> D. Fostner, op. cit., s. 249; L. Hampl, *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej...*, op. cit., s. 169; idem, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 17–18, 38.

<sup>91</sup> Ibidem, s. 18; S. Kobielus, op. cit., s. 301.

<sup>92</sup> J. C. Cooper, op. cit., s. 258.

<sup>93</sup> S. Kobielus, op. cit., s. 301.

<sup>94</sup> Ibidem, s. 302.

<sup>95</sup> J. C. Cooper, op. cit., s. 257. Łączenie ich z nocą wpływało na to, że w Egipcie oznaczały śmierć, noc. L. Hampl, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 18; S. Kobielus, op. cit., s. 300.

<sup>96</sup> L. Hampl, *Świat awifauny...*, op. cit., s. 19; S. Kobielus, op. cit., s. 300–301.

<sup>97</sup> Wiersz wychwała dzieło Paprockiego oraz zaleca je czytelnikowi. B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, op. cit., k. Biii v.

rycerstwa polskiego zdradził bowiem wielokrotnie, iż informacje o herbach lub legendach herbowych pochodziły z rozmów i podań ustnych.

Przywołanie pochwały Lwowa odnaleźć można w jeszcze jednym utworze Paprockiego. Jest nim *Ogród królewski* wydany w Pradze w 1599 roku<sup>98</sup>. W części *O dawnoszci Xiążąt Russkych*<sup>99</sup> w związku z biogramem Daniela I Halickiego (*Danilo Brat Romanow*) wspomniane zostało założenie miasta Lwowa. Paprocki powiązał to wydarzenie ponownie z synem Daniela, Lwem<sup>100</sup>. Następnie przeszedł do opisu samego miasta. Wspomnił, iż Lwów to miasto „sławne y porządne, wielkimi wolnościami udarowane”<sup>101</sup>. Podkreślił, iż miastu nie grozi nic złego, bowiem „ludźmi uczonemi Senatus osadzony maia”<sup>102</sup>. Następnie omówił sposób pozyskiwania przez miasto owych ludzi uczonych. Po dostrzeżeniu „młodzieńca chętnego ku naukam”, którego rodzina nie mogła pozwolić sobie na jego edukację, Rada miała wysyłać go na swój koszt na naukę. Później zajmowano się opatrzeniem owego młodzieńca zgodnie z jego zdolnościami, w zależności od tego, czy miał on predyspozycje do stanu duchownego, czy świeckiego. W drugim przypadku Rada miała także żenić swoje córki z owymi uczonymi ludźmi<sup>103</sup>. Na tym jednak nie poprzestawano. Starano się dbać o wybraną osobę także poprzez obdarzanie jej przywilejami oraz polecanie jej królowi<sup>104</sup>. Jest to zatem podobny obraz do tego, jaki przedstawił Paprocki w *Herbach rycerstwa polskiego*.

Po omówieniu polityki miasta heraldyk przeszedł do blazonowania herbu<sup>105</sup>. Zaznaczył również, iż nie może opowiedzieć o wszystkich sprawach związanych ze Lwowem, ale dla „wieiky godności a nauki wspomnieć my się zdało

---

<sup>98</sup> Idem, *Ogród królewski. W ktorem o poczatku Cesarzow Rzyskich, Arcyxiążąt Rakuskich Krolow, Polskich, Czeskich, Xiążąt Slanskich, Ruskich, Litewskich, Pruskich, rozrodzenia ich krotko opisane naidziess*, Praga 1599, k. Ccc iii [dalej: *Ogród królewski*].

<sup>99</sup> Pełny tytuł: *O dawnoszci Xiążąt Russkych, ktorzy wszystkie wschodne Krainy opanowali byli circa Annum 6370. od Stworzenia Swiata, a po Narodzeniu na Swiat Zbawiciela naszego Rogu 861. tak iako sie to zda. hystorykom, zwłaszcza Kromerowi, długoszowi a inem. Nie aby sie dopiero zacząć miely, ale dopiero na ten czas sławne sie imię ich zaczynało u postronnych Narodow iakoć się tego niżej doloży*. B. Paprocki, *Ogród królewski*, op. cit., k. Ccc v.

<sup>100</sup> Ibidem, k. Ccc iii.

<sup>101</sup> Ibidem.

<sup>102</sup> Ibidem.

<sup>103</sup> Ibidem. Należy pamiętać, iż małżeństwo było czynnikiem integrującym nowe jednostki z elitami. Z. Noga, *Geografia imigracji do krakowskiej elity władzy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa...*, op. cit., s. 25; M. Kapral, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 206.

<sup>104</sup> B. Paprocki, *Ogród królewski*, op. cit., k. Ccc iii.

<sup>105</sup> Miasto miało używać „Lwa na złotem polu w Koronie, czarnego” (ibidem).

krotkiem wierszem”<sup>106</sup> Szymonowica, który nauką i żywotem miał być równy siedmiu mędrcom. W *Ogrodzie królewskim* łącznie znalazły się aż trzy wiersze dedykowane poecie (*Na obraz Symona Symonydesa*<sup>107</sup>, *O temże, O temże*<sup>108</sup>). Wynikało z nich, iż Lwowianin miał mieć „panskie obyczaje” oraz że był niezwykle inteligentny<sup>109</sup>. W dwóch pierwszych wierszach Paprocki zrealizował interesujący koncept, który wyraził w przedmowie do wierszy. Nazwał Szymonowica równym siedmiu mędrcom. Ta idea zawarta została w *Na obraz Symona Symonydesa* oraz w *O temże*. Autor przedstawił w nich bowiem siedmiu mędrców świata starożytnego, z którymi mógł równać się Lwowianin<sup>110</sup>. Wyraził także opinię, iż Lwów mógł być szczęśliwszy od samych Aten, bowiem posiadał właśnie Szymonowica<sup>111</sup>. W ostatnim z wierszy zwrócił się Paprocki do Medei, aby odmłodziła „Starszuszka Simona”, a więc ojca poety, aby ten mógł spłodzić jeszcze synów. Owa prośba zdaniem Michała Hieronima Juszczyńskiego miała być związana z faktem, że Szymonowic pozostawał bezżenny lub wstąpił w stan duchowny<sup>112</sup>. Swoją poglądy badacz oparł na ustępie z *Ogrodu królewskiego*, iż poeta „czyni gwałt naturze”<sup>113</sup>.

Warto odnotować, iż część przytoczonej narracji dotyczącej Lwowa, zawartej w *Ogrodzie królewskim*, pojawiła się także w innym dziele nowożytnym. Uderzająco podobny opis miasta Lwowa pojawił się w dziele Aleksandra Gwagnina *Kronika Sarmacyey Europskiej*<sup>114</sup>. Ów fragment był identyczny z tym zamieszczonym w *Ogrodzie królewskim*. Ważne jest jednak, iż to nie Paprocki zapożyczył opis z dzieła Gwagnina. Oryginalny druk *Kroniki Sarmacyey Europskiej* wydany został w 1578 roku<sup>115</sup>, a następnie wznowiony był

<sup>106</sup> Ibidem.

<sup>107</sup> Ibidem.

<sup>108</sup> Ibidem, k. Ccc iii v.

<sup>109</sup> Ibidem, k. Ccc iii.

<sup>110</sup> Owi mędrzy to Platon, Sokrates, Solon, Pitagoras, Anaksogor, Diogenes, „Brachmanes” (ibidem, k. Ccc iii, Ccc iii v).

<sup>111</sup> Ibidem, k. Ccc iii v.

<sup>112</sup> M. H. Juszczyński, *Dykcyonarz poetow polskich*, t. II, Kraków 1820, s. 244.

<sup>113</sup> B. Paprocki, *Ogród królewski*, op. cit., k. Ccc iii v.

<sup>114</sup> A. Gwagnin, *Ksiąg III. Część I. O ruskich Xięstwach, y Narodziech ich*, [w:] idem, *Kronika Sarmacyey Europskiej, w ktorey sie zamyka krolestwo Polskie ze wszytkiem Państw, Xięstw, y Prowincjami swemi: tudzież też Wielkie Xięstwo Lithew: Ruskie, Pruskie, Zmudzkie, Inflantskie, Moskiewskie y część Tatarow*, Kraków 1611, k. 14–15. Szerzej o Gwagninie: W. Budka, *Gwagnin Aleksander*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 202–204.

<sup>115</sup> A. Gwagnin, *Sarmatiae Europaeae descriptio, quae Regum Poloniae, Litaniam, Samogitiam, Russiam, Massoviam, Prussiam, Pomeraniam, Livoniam, et Moschoviae, tartariaeque partem complectitur*, Kraków 1578, k. N iii v. Kwestie autorstwa dzieła



w 1581 roku<sup>116</sup>. W obu edycjach, które pisane były po łacinie, brak informacji odnoszących się do Lwowa, które byłyby zbieżne z tymi zamieszczonymi u Paprockiego. Fragment ten został zatem dodany dopiero w polskiej edycji z 1611 roku, a tłumaczenia na język polski miał dokonać Marcin Paszkowski<sup>117</sup>. Znaczący spierają się, czy tłumacz dodał nowe partie do dzieła sam, czy też uzupełnił je Gwagnin<sup>118</sup>. W kontekście niniejszych rozważań najważniejszy wydaje się fakt, iż autor *Kroniki Sarmacyey Europejskiej* musiał znać dzieło Paprockiego i uznać, iż warto przedrukować z niego opis Lwowa. Dzięki temu podanie o polityce miasta miało szerszy zasięg. Przy czym należy zaznaczyć, iż w literaturze Gwagnin występuje również jako autor owej opinii o mieście<sup>119</sup>.

Po prześledzeniu obrazu Lwowa w dziełach Paprockiego z lat 1575–1599 należy zastanowić się, w jakim stopniu opisane informacje znajdują potwierdzenie w materiale źródłowym. Warto rozpocząć od samej kwestii edukacji lwowian. Miron Kapral, badając kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego, wyliczył, iż w XV i XVI wieku około 300 studentów pochodzących ze Lwowa podjęło studia w Akademii Krakowskiej. Według jego obliczeń średnio w XV wieku co roku studia w Krakowie rozpoczynał jeden mieszkaniec Lwowa. W wieku XVI liczba ta miałaby wzrosnąć do około dwóch osób na rok<sup>120</sup>. Wyczerpanie te są rzeczą jasną obarczone pewnym marginesem błędu, wywołanym próbą uśrednienia wyniku oraz zaprezentowania skali badanego zjawiska. Problem ten dobrze ilustrują dane zaprezentowane w artykule Danuty Qurini-Popławskiej. Uczona odnotowała 78 studentów w Akademii Krakowskiej w latach 1510–1560, którzy mieli pochodzić ze Lwowa<sup>121</sup>. Zatem do próby uśrednienia danych dokonanych przez Kaprala należy podchodzić

---

podjął ostatnio Z. Wojtkowiak (*Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski – dwaj autorzy jednego dzieła*, Poznań 2014).

<sup>116</sup> A. Gwagnin, *Sarmatiae Europae descriptio, quae Regum Poloniae, Lituaniae, Samogitiae, Russiae, Massoviae, Prussiae, Pomeraniae, Livoniae, et Moschoviae, tartariaeque partem complectitur*, Spira 1581, k. 39 v.

<sup>117</sup> Szerzej o M. Paszkowskim zob. Z. Abrahamowicz, *Paszkowski Marcin*, [w:] PSB, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 301–302.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 302; W. Budka, op. cit., s. 204.

<sup>119</sup> I. Chodyncki, *Historia stołecznego królestw Galicyi i Lodomerii Miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźniejszych*, Lwów 1829, s. 399–400.

<sup>120</sup> M. Kapral, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 217.

<sup>121</sup> Dla badanego okresu 1510–1560 dane dotyczące innych miejscowości przedstawiały się następująco: Biecz – 55, Bochnia – 41, Tarnów – 39, Pilzno – 34. Natomiast za lata 1561–1642: Jarosław – 35, Przeworsk – 43, Radymno – 20, Rzeszów – 23. D. Qurini-Popławska, *Studia nad szkolnictwem krośnieńskim. Studenci krośnieńscy w Akademii Krakowskiej w czasach odrodzenia*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu (1918–1970)*, red. J. Garbacik, t. II, Kraków 1973, s. 317.

z pewnym dystansem. Ważna pozostaje jednak tendencja wzrostowa odnotowana w XVI wieku oraz ogólna szacunkowa liczba 300 studentów.

Uzyskane dane warto zestawić z wyliczeniami dotyczącymi innych miast, aby lepiej zaobserwować skalę zjawiska. Nie sposób nie zauważyć, iż zdecydowanie przeważali w Akademii studenci pochodzący z Krakowa. W latach 1400–1600 immatrykulowało się 1490 osób ze stolicy Królestwa<sup>122</sup>. Przykładowo liczba studentów z Krosna, w którym szkolnictwo miało stać na wyjątkowo wysokim poziomie, za ów okres wyniosła 173 osoby<sup>123</sup>. Dla całego powiatu krośnieńskiego za lata 1400–1600 D. Qurini-Popławska wyliczyła natomiast 218 żaków<sup>124</sup>. Liczba studentów pochodzących ze Lwowa była zatem wyższa niż tych pochodzących chociażby z Krosna. Należy pamiętać, iż różna była też skala i znaczenie tych miast. Dane dotyczące studiujących przemawiają jednak za prymatem stolicy kraju w kwestii edukacji wyższej.

W kwestii udziału elit miejskich w edukacji wyższej należy zaznaczyć także, iż przedstawiciele rodzin patrycjatu lwowskiego podejmujący studia w Krakowie w latach 1502–1602 byli reprezentowani przez 29 osób. Według wyliczeń Kaprała stanowili oni 15% wszystkich studentów pochodzących ze Lwowa<sup>125</sup>. Badacz zauważył ponadto, iż często kolejne pokolenia przedstawicieli rodzin patrycjatu lwowskiego, nawet do trzech generacji wstecz, podejmowały studia w Krakowie<sup>126</sup>. Do owych wyliczeń dotyczących ilości oraz procentowego udziału patrycjatu wśród wszystkich studiujących lwowian podchodzić należy z pewną dozą ostrożności. Autor podkreślił, iż były to wyliczenia oparte na niepełnym materiale źródłowym. Zaobserwowany wzrost liczby dzieci patrycjuszowskich w drugiej połowie XVI wieku pokrywał się bowiem z uszczegółowieniem w metryce uniwersyteckiej danych o studentach<sup>127</sup>.

W kwestii studiów lwowian w Akademii Krakowskiej warto wspomnieć również, iż według Wacławy Szelińskiej w XV–XVI wieku większość z nich zadowalała się stopniem bakałarza. Ponadto dużym zainteresowaniem wśród

<sup>122</sup> W przypadku dołączenia osób z Kleparza, Kazimierza oraz Stradomia pod uwagę należy brać jeszcze 150 osób (ibidem).

<sup>123</sup> D. Qurini-Popławska wskazała, iż liczbę tę można ewentualnie pomniejszyć o około 10–20 osób, bowiem w XV wieku nazwa diecezji nie zawsze znajdowała się przy wpisie do metryki uniwersyteckiej, stąd też możliwe, że owe osoby pochodziły z Krosna nad Odrą, a nie z Krosna w diecezji przemyskiej (ibidem). Szerzej o karierach studentów z Krosna: ibidem, s. 322–331.

<sup>124</sup> Ibidem, s. 319. W tym okresie (1400–1600) liczba studentów z Przemyśla wynosiła 91, z Sanoka – 37, Przeworska – 77, Sambora – 71. Ibidem, s. 317.

<sup>125</sup> M. Kaprał, *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego...*, op. cit., s. 217.

<sup>126</sup> Jako przykłady podaje rodziny Nowokampianów, Mieszkowskich Sykstów oraz Hazów (ibidem, s. 219).

<sup>127</sup> Ibidem, s. 217–219.

lwowskich studentów cieszył się Wydział Filozoficzny. W badanym okresie promocje bakałarskie lwowian na tym wydziale stanowiły aż 50% spośród wszystkich studentów<sup>128</sup>.

Jeśli chodzi o samą politykę Rady, była ona dostrzegalna także przez pryzmat rachunków miejskich. Dla okresu zbliżonego do ukazanego przez Paprockiego da się zauważyć wykształcenie odrębnych rubryk poświęconych pomocy uczonym. W *Rejestrach recesowych dochodów i wydatków kasy miejskiej* byłyby to być może rubryka poświęcona jurgielnikom, których potrzebuje urząd i miasto do swych spraw<sup>129</sup>. Natomiast w *Rejestrach dochodów i wydatków kasy radzieckiej* obok jałmużny wyszczególniano pomoc żakom oraz zapłatę autorom za napisane przez nich dzieła<sup>130</sup>. Najlepszym przykładem ilustrującym takie wsparcie był chyba sam Paprocki. W księgach wydatków miejskich odnotowano pod datą 16 marca 1577 roku: „służącemu P. Paprockiego za dedykację napisanej przezeń książki o Herbach Polaków zł. 2 gr. 8”<sup>131</sup>. Edward Różycki przypuszczał na podstawie owej daty, iż nie można mówić o *Herbach rycerstwa polskiego*, stąd słusznie powiązał notatkę z *Panoszą*<sup>132</sup>. Dodatkowym argumentem potwierdzającym fakt, iż Rada musiała mieć na myśli owo dzieło, były wspomniane już dwa wiersze zamieszczone w obrębie druku, a więc *Sławna a zacna Rada Lwowska* oraz *Na zacny klejnot sławnego miasta Lwowa*.

Roman Zubyk, badając szczegółowo zagadnienie gospodarki finansowej miasta Lwowa w latach 1624–1635, zauważył natomiast, iż przeciętna suma przeznaczona na jałmużny i subwencje była niewielka i wynosiła około 37 zł 15 gr<sup>133</sup>, z czego kwota przeznaczona na wsparcie finansowe żaków, ale też pielgrzymów czy jeńców tatarskich, stanowiła średnio około 5,5 złotego, czyli szacunkowo 13,9% całej kwoty przeznaczonej na jałmużnę i subwencje<sup>134</sup>. Z owej sumy dużo większy procent przeznaczano choćby na pogrzeby, bo aż 25,5%, czy pomoc kościołom – 33,7 %. Być może jakaś forma pomocy lub wsparcia dla twórców

<sup>128</sup> W. Szelińska, op. cit., s. 549.

<sup>129</sup> K. Badecki, *Archiwum Akt Dawnych Miasta Lwowa. Księgi rachunkowe 1404–1788*, t. IV, Lwów 1936, s. 38.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>131</sup> Cyt. za: E. Różycki, *Księgozbiór Rady Miasta Lwowa w okresie staropolskim*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*” 2013, t. XI, s. 34. Autor odnotowuje istnienie *Panoszy* w bibliotece Rady Lwowa między XVI a XVIII wiekiem (ibidem, s. 40). Różycki przypuszczał, iż ze względu na pozytywną wymowę fragmentu o Lwowie w *Herbach rycerstwa polskiego* Paprocki podarował Radzie ów druk (ibidem, s. 34).

<sup>132</sup> Ibidem.

<sup>133</sup> R. Zubyk, *Gospodarka finansowa miasta...*, op. cit., s. 262.

<sup>134</sup> Ibidem, s. 261.

kryła się także w owych obliczeniach R. Zubyka pod pojęciem „inne”, oczywiście z jeszcze innymi wydatkami<sup>135</sup>. Owa kategoria stanowiła około 26,9% całej sumy. Badacz podkreślił ponadto, iż udzielana pojedyncza pomoc nie była wysoka<sup>136</sup>. Dużo lepiej przedstawiał się w owym okresie stosunek Rady do szkoły parafialnej. Miasto okazywało w tym aspekcie hojność, bowiem średnie wydatki na ten cel wynosiły 157 zł 4 gr. Większość sumy przeznaczona była dla rektora owej szkoły. Koszty osobowe stanowiły łącznie 79,9%<sup>137</sup>. Warto również podkreślić, iż na koszt miasta rajcy sprowadzali rektora owej szkoły z Akademii Krakowskiej<sup>138</sup>. Wśród wydatków Rady z kasy radzieckiej Zubyk odnalazł również jałmużnę dla biednych, a także wynagrodzenie za wydanie książek<sup>139</sup>.

Pomoc miasta dla uzdolnionych studentów została zarejestrowana także przez Dionizego Zubrzyckiego w *Kronice miasta Lwowa*<sup>140</sup>. Było to jednak wsparcie z kieszeni własnej poszczególnych mieszczan lub – jak miało to miejsce 24 marca 1616 roku – pobożny kapłan fundował stypendium dla ubogich mieszczan studiujących w Krakowie<sup>141</sup>. W przypadku zapisu z 1620 roku Rada została wyznaczona jako instytucja mająca czuwać nad realizacją bursy dla ubogich uczniów<sup>142</sup>.

Edward Różycki w swoim artykule zauważył, iż miasto wysyłało młodzież na studia, a także utrzymywało z żakami kontakt czy dostarczało im podręczniki. Sami rajcowie lwowscy również podejmowali studia, tak w Polsce, jak i za granicą. Bywało, iż posiadali tytuły doktorów nauk<sup>143</sup>. Rada opiekowała się ponadto szkołą, a księgi miejskie notowały systematyczne wydatki na jej funkcjonowanie<sup>144</sup>. Miasto finansowało ponadto wydanie niektórych druków, szczególnie okolicznościowych<sup>145</sup>. Przejawiano także dbałość o kompletowanie oraz uzupełnianie księgozbioru miejskiego<sup>146</sup>. W zbiorze tym Różycki naliczył dwa-

<sup>135</sup> Ibidem, s. 261, 262.

<sup>136</sup> Ibidem, s. 261.

<sup>137</sup> W ich skład wchodziło wynagrodzenie rektora oraz tzw. młodzieńcy szkolni, którzy pełnili pewne funkcje przy farze (ibidem, s. 253–255).

<sup>138</sup> Ibidem, s. 253.

<sup>139</sup> Ibidem, s. 424.

<sup>140</sup> D. Zubrzycki, *Kronika miasta Lwowa*, Lwów 1844.

<sup>141</sup> Ibidem, s. 249.

<sup>142</sup> Ibidem, s. 254.

<sup>143</sup> E. Różycki, *W kręgu mecenatu i działalności kulturalnej Rady Miasta Lwowa w XVI i XVII wieku*, [w:] *Sarmackie Theatrum. Wartości i słowa*, Materiały z konferencji naukowej, Katowice 9–11 grudnia 1998 roku, red. R. Ociecek, B. Mazurkova, t. I, Katowice 2001, s. 118.

<sup>144</sup> Ibidem, s. 123.

<sup>145</sup> Ibidem, s. 120.

<sup>146</sup> Ibidem, s. 120, 121.

dzieścia pięć dzieł dedykowanych Radzie, choć przypuszczał, iż druków tych było więcej<sup>147</sup>. Część autorów zapewne liczyła, iż wyjedną im one wsparcie finansowe. Wśród twórców były także osoby zaprzyjaźnione z Radą<sup>148</sup>. Przykładem może być Paweł Szczerbic, który swoje dzieła *Speculum saxonum* oraz *Ius municipale* w 1581 roku w pięknej oprawie podarował bibliotece radzieckiej<sup>149</sup>.

Przywołany Szczerbic jest także dobrym przykładem opisanej przez Paprockiego lwowskiej polityki. Został wpisany do metryki uniwersyteckiej w półroczu 1565/1566, a dzięki wsparciu finansowemu Mikołaja Firleja odbył także studia prawnicze za granicą<sup>150</sup>. Do Lwowa przeniósł się na zaproszenie Stanisława Anseriusa, który jak już wspomniano, był jedynym z autorów wiersza zalecającego w druku *Speculum saxonum*. Rada miasta według zapisu z 21 marca 1577 roku miała ponadto wypłacić Szczerbicowi zwrot kosztów podróży<sup>151</sup>. Za podarowanie swych ksiąg – *Speculum saxonum* oraz *Ius municipale* – wydanych w 1581 roku dostał on od Rady miasta 20 talarów. Gdy Szczerbic otrzymał godność dworzanina królewskiego, Rada podarowała mu trzy konie i 10 czerwonych złotych oraz „dodatkowo «na wyjeźdny» cztery garnce małmazji i muszkatelu, wartości 2 fl. 12 gr”<sup>152</sup>. Dalej utrzymywał on jednak kontakty ze Lwowem, a za swoją dalszą służbę miastu dostał między innymi w 1583 roku 10 czerwonych złotych<sup>153</sup>. Jest to zatem bardzo dobry przykład ilustrujący politykę Rady miasta Lwowa względem szczególnie zdolnych i przydatnych jednostek.

Kończąc rozważania nad lwowskimi elitami intelektualnymi oraz polityką miasta, warto przywołać jeszcze rozważania Natalii Cariovi. Uczona w swym artykule poruszającym zagadnienie lwowskiego środowiska kulturalnego w XVI i XVII wieku wykazała, iż Lwowianie posiadali w swych księgozbiorach dzieła klasyków literatury antycznej<sup>154</sup>. Łacina była jednak

<sup>147</sup> Ibidem, s. 121. Liczba dedykacji dla Rady Lwowa, według obliczeń Różyckiego, była nieco wyższa niż dla Rady Krakowa w wieku XVII (odpowiednio 18 i 16). Idem, *Księgozbiór Rady Miasta Lwowa...*, op. cit., s. 32.

<sup>148</sup> Idem, *W kręgu mecenatu...*, op. cit., s. 121.

<sup>149</sup> Idem, *Księgozbiór Rady Miasta Lwowa...*, op. cit., s. 33.

<sup>150</sup> G. M. Kowalski, *Szczerbic Paweł...*, op. cit., s. 397; idem, *Znaczenie twórczości Pawła Szczerbica dla rozwoju kultury prawnej polskiego odrodzenia*, [w:] P. Szczerbic, *Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego i z niemieckiego na polski język z pilnością i wiernie przełożone*, Kraków 2011, s. X; *Szczerbic Paweł*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie...*, op. cit., s. 308.

<sup>151</sup> G. M. Kowalski, *Szczerbic Paweł...*, op. cit., s. 397.

<sup>152</sup> Ibidem, s. 398.

<sup>153</sup> Ibidem.

<sup>154</sup> N. Cariova, *Lwowskie środowisko kulturalne XVI–XVII w.: Języki klasyczne*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań. XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 388–389.

przez nich dużo bardziej preferowana niż greka<sup>155</sup>. Jako przykład powszechności owego zjawiska przywołała autorka relacje Ulricha von Werduma z drugiej połowy XVII wieku: miał on zachwycać się, iż w trakcie zakupów, jakie czynił, mieszczanica sprzedająca towar wykazała się znajomością łaciny<sup>156</sup>. Znaczące jest także, iż Józef Bartłomiej Zimorowic, pełniący funkcje burmistrza miasta Lwowa, chciał przekazać swoją bibliotekę synowi Józefowi, ale zastrzegł, iż jeśli ten nie będzie nadawał się do nauki, księgozbiór przypadnie miastu<sup>157</sup>.

Analizując opis Lwowa jako miasta uczonych, warto porównać ów obraz z funkcjonowaniem w tym zakresie innych miast. W polskich badaniach historycznych posiadamy pojedyncze studia nad mecenatem kulturalnym miast pruskich<sup>158</sup>. Zagadnieniem tym zajął się Edmund Kotarski, analizując gdańską Radę miejską i jej mecenat w XVII wieku. Podkreślił on, iż członkami elit miasta Gdańska były osoby wszechstronnie wykształcone oraz obyte w świecie<sup>159</sup>. Rada miała prowadzić także bardzo przemyślaną politykę co do obsadzania stanowisk<sup>160</sup>. Dbała również o to, aby wytworzyć odpowiednie do potrzeb miasta, wykształcone elity. Była jednak grupą nieco zamkniętą, niepozwalającą na to, żeby skostniałe struktury społeczne uległy zmianie<sup>161</sup>.

Pierwsza odnotowana informacja o podjętej przez Radę miasta pomocy stypendialnej w Gdańsku miasta miała miejsce w roku 1540. U schyłku XVI wieku (lata 1593–1598) Gdańsk mógł szczycić się już kilkudziesięcioma stypendystami, przy czym liczba ta zwiększyła się w XVII wieku, tak iż według E. Kotarskiego znaczna część budżetu Rady przeznaczona była na pomoc zdolnym synom mieszczańskim<sup>162</sup>. Warto odnotować także, iż po powrocie ze studiów, w tym także zagranicznych, duży odsetek stypendystów powracał do Gdańska i pełnił różnego rodzaju funkcje i urzędy na rzecz miasta<sup>163</sup>. Główna różnica w mecenacie Gdańska i Lwowa polegała jednak na tym, iż według Kotarskiego prośby o protektorat i pomoc płynęły

<sup>155</sup> Ibidem, s. 386–388.

<sup>156</sup> Ibidem, s. 384.

<sup>157</sup> Ibidem, s. 390.

<sup>158</sup> W literaturze definicja mecenatu nie jest jednoznaczna. Wielu badaczy proponowało własne definicje. Negowali poprawność pojęcia „mecenat” lub sam fakt istnienia zjawiska opieki nad uczonymi. E. Różycki, *W kręgu mecenatu...*, op. cit., s. 118–119.

<sup>159</sup> E. Kotarski, *Gdańska Rada Miasta w XVII w. w roli mecenasa*, [w:] *Tryumfy i porażki. Studia z dziejów kultury polskiej XVI–XVIII w.*, red. M. Bogucka, Warszawa 1989, s. 154, 149.

<sup>160</sup> Ibidem, s. 155–156.

<sup>161</sup> Ibidem, s. 156.

<sup>162</sup> Ibidem, s. 157.

<sup>163</sup> Ibidem, s. 158.

dużo częściej ze strony samych zainteresowanych młodych ludzi, nie było inicjatywy ze strony miasta<sup>164</sup>.

Warto jeszcze odnotować trafne spostrzeżenia uczonego co do celowości owej polityki. Kotarski zauważył, iż samo miasto zyskiwało na takim mecenacie. Wpływało to między innymi na jego prestiż oraz pozycję. Najbardziej praktyczną z funkcji płynących z owej działalności było jednak zagwarantowanie przyszłej elity administracyjnej, która była wykształcona na odpowiednio wysokim poziomie<sup>165</sup>. Niewątpliwie ostatni z przytoczonych powodów, a więc dbałość o nowe wykształcone elity, można odnaleźć także w opisie Paprockiego na temat polityki lwowskiej Rady miejskiej.

Podobna pomoc stypendialna została zauważona w polskiej literaturze także w Elblągu i Toruniu, tu także – podobnie jak w Gdańsku – to zainteresowani mieli aplikować o pomoc Rady miasta<sup>166</sup>. Prośby te nie zawsze były spełniane. Nie każda aplikacja kończyła się pozytywnym rozpatrzeniem, gdyż nie zawsze Rada dysponowała odpowiednimi środkami finansowymi<sup>167</sup>.

Alina Kardas podała, iż w 1695 roku około 60% członków Rady miasta Torunia posiadało wyższe wykształcenie. W ciągu następnego stulecia odsetek ten wzrastał<sup>168</sup>. Uczona odnotowała również, że kryterium wpływającym na wejście w skład władz miejskich przestał być tylko stan majątkowy, ale coraz bardziej liczyło się zdobyte doświadczenie oraz wykształcenie<sup>169</sup>. Nowe elity z powodu szczupłości majątku nie potrafiły jednak przekazać zdobytej władzy swym potomkom. W badanym okresie członkowie dziedzicznego patrycjatu również zaczęli doceniać wykształcenie i posyłali na studia swoich synów w celu utrzymania w ten sposób władzy<sup>170</sup>.

Mieszczanie wrocławscy, w tym członkowie elit miejskich, również studiowali w Akademii Krakowskiej w średniowieczu. Nie zawsze kończyli studia lub kontynuowali naukę w innych ośrodkach. Mateusz Goliński wskazał, iż w epoce nowożytnej samo wykształcenie oraz ludzie wykształceni byli coraz bardziej doceniani<sup>171</sup>.

---

<sup>164</sup> Ibidem, s. 161.

<sup>165</sup> Ibidem, s. 155.

<sup>166</sup> Ibidem, s. 164.

<sup>167</sup> Ibidem, s. 162.

<sup>168</sup> W 1724 roku wynosiło 62,5%, a w 1775 roku – 69%. A. Kardas, *Badania nad elitami władzy w miastach epoki nowożytnej na przykładzie Torunia*, [w:] *Miasta i mieszczanstwo w Europie Środkowowschodniej do połowy XIX wieku*, red. D. Michaluk, K. Mikulski, Toruń 2003, s. 120.

<sup>169</sup> A. Kardas, op. cit., s. 120.

<sup>170</sup> Ibidem, s. 121.

<sup>171</sup> M. Goliński, *Relacje patrycjatu krakowskiego z Wrocławiem w średniowieczu*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa...*, op. cit., s. 47.

Wykształcenie i umiejętności fachowe były także czynnikiem pomagającym w wejściu w skład Rady w XVI-wiecznym Krakowie, szczególnie dla osób niezwiązanych stosunkami pokrewieństwa i powinowactwa z miejscową elitą<sup>172</sup>. Zdzisław Noga podkreślał wysoki poziom umysłowy i zarazem wykształcenie członków krakowskiej Rady<sup>173</sup>. W jej skład wchodzić mieli także doktorzy, ale angażowali się oni znacząco w zarząd miastem jedynie w latach dwudziestych oraz w okresie reformacji<sup>174</sup>. Rajcy dbali także o kształcenie swych synów, choć w świetle przebiegu ich karier można dostrzec, iż spory odsetek spośród nich nie wstępował do Rady<sup>175</sup>. W kwestii pomocy młodzieży warto zaznaczyć natomiast, iż Stanisław Kutrzeba, analizując finanse Krakowa w okresie średniowiecza, zauważył, że w rubryce powiązanej z dobroczynnością zapisków było stosunkowo mało i były to niewielkie kwoty. Nie odnotował on informacji o pomocy biednym studentom. Co ciekawsze, rubrykę tę wypełniały w znacznej ilości datki na rzecz Kościoła, pomimo funkcjonowania osobnej rubryki na rzecz finansowego wsparcia tej instytucji<sup>176</sup>.

Warto przywołać również przykład pobliskiej Pragi. Jaroslav Pánek podał, iż Uniwersytet Praski był od drugiej połowy XV wieku powiązany z mieszczaństwem. Spadło natomiast zainteresowanie samej szlachty kształceniem w Pradze. Rada Starego Miasta Praskiego była także nieoficjalnym protektorem uniwersytetu<sup>177</sup>. Ponadto wielu wychowanków uczelni pełniło funkcje w urzędach miejskich<sup>178</sup>. Wejściu w elity miejskie sprzyjały również korzystne małżeństwa<sup>179</sup>.

Podsumowując, protektoratu Rady Miejskiej nad zdolnymi młodymi synami mieszczan w okresie od XV do XVII wieku nie można nazwać zjawiskiem wyłącznie lwowskim. W innych miastach Rzeczypospolitej również wspierano zdolną młodzież. Ponadto w nowożytności zaczęto doceniać kwestię wykształcenia.

Na podstawie źródeł nie sposób określić także skali realnego zjawiska pomocy Rady miasta Lwowa dla uczonych ani zdecydować, czy faktycznie możemy mówić o tak zaawansowanej polityce Rady. Pewne jest jednak, iż składała się ona z osób wykształconych, dbających o wykształcenie swych synów,

<sup>172</sup> Z. Noga, *Krakowska Rada Miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 142.

<sup>173</sup> Ibidem, s. 149.

<sup>174</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>175</sup> Ibidem, s. 150–151.

<sup>176</sup> S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, Kraków 1900, s. 93–94.

<sup>177</sup> J. Pánek, *Praskie środowisko akademickie w XVI–XVIII stuleciu*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Lublin 1996, s. 27.

<sup>178</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>179</sup> Ibidem, s. 28, 29.



a odsetek studentów pochodzących ze Lwowa w Akademii Krakowskiej był znaczny. Udało się odnaleźć także postać, którą Rada faktycznie starała się pozyskać dla miasta, czyli P. Szczerbica. Od ostatecznych sądów należy się jednak jeszcze powstrzymać. Przedstawiony obraz jest bowiem jedynie fragmentem działalności miasta. Należałoby zatem nie tylko zbadać dokładnie lwowskie rachunki i porównać je z wydatkami innych miast, ale także prześledzić losy poszczególnych osób, którym pomoc była świadczona, aby ustalić nie tylko zdobyte przez nich wykształcenie, ale także faktyczną liczbę osób, które do Lwowa powracały i rozwijały tu swoje kariery. Nie sposób także na podstawie przywołanych źródeł i opracowań uchwycić obecnie, czy inicjatywa Rady była oddolna i czy faktycznie prowadzono tak zaawansowaną politykę.

Sklonna byłabym ponadto uznać, iż sąd Paprockiego dotyczący Rady mógł wynikać z jego własnej wiedzy. Najlepszym tego dowodem byłoby wynagrodzenie wypłacone mu za dedykację w *Panoszy*. Lwów mógł on odwiedzić jeszcze w 1572 roku lub około 1575 roku. Na pewno na jego poglądy wpłynęła także znajomość z Szymonowicem, któremu poświęcił wiele uwagi w swych dziełach.

Na koniec należy zaznaczyć, co nie ulega wątpliwości, że Lwów dzięki dziełom Paprockiego mógł być postrzegany przez współczesnych jako miasto uczonych. Ponadto obraz ten był na tyle sugestywny, że został przejęty i rozpowszechniony również przez Aleksandra Gwagnina.

#### LVIV – THE CITY OF SCHOLARS IN BARTHOLOMEW PAPROCKI'S WORKS

In works of the Old Polish heraldry researcher Bartłomiej Paprocki (1543–1614) we can find information about Lviv as a city of scholars. The article is an attempt to show to what extent this opinion fits within the literary topos and to what extent it was recorded in the sources. It is also worth noting that this view of Paprocki was replicated by Alexander Gwagnin in his work titled *Kronika Sarmacyey Europejskiej* [The Chronicle of European Sarmatia]. Urban policy presented by B. Paprocki in his works was compared with the activity of other city councils from the period of 16-17<sup>th</sup> centuries. Additionally, this article attempts to identify the sources from which Paprocki could draw the information about Lviv as a city of scholars.

#### KEYWORDS

Bartholomew Paprocki, Lviv, 16th century, city council

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

1. *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. III, Kraków 1904.
2. Gwagnin A., *Kronika Sarmacyey Europejskiej, w ktorey sie zamyka krolestwo Polskie ze wszystkimi Państwami, Xięstwami, y Prowincjami swemi: tudzież też Wielkie Xięstwo Lithew: Ruskie, Pruskie, Zmudzkie, Inflantskie, Moskiewskie y część Tatarow*, Kraków 1611.
3. Gwagnin A., *Sarmatiae Europaeae descriptio, quae Regum Poloniae, Lituaniae, Samogitiae, Russiae, Massoviae, Prussiae, Pomeraniae, Livoniae, et Moschoviae, tartariaeque partem complectitur*, Kraków 1578.
4. Gwagnin A., *Sarmatiae Europaeae descriptio, quae Regum Poloniae, Lituaniae, Samogitiae, Russiae, Massoviae, Prussiae, Pomeraniae, Livoniae, et Moschoviae, tartariaeque partem complectitur*, Spira 1581.
5. *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, Kraków 1858.
6. Paprocki B., *Dziesięcyoro przykazanie mężowo, które każda poczciwa a cnotliwa małżonka ma umieć, A po Bożym przykazaniu pierwsze ma być o tym iey myślenie, pilno ie w sercu swym chować, a nigdy go nie ma odmieniać. Zebrane z rozmaitego pisma Philozofow y Doktorow Świętych. Masz też Dziesięcyoro przykazanie żony, od niey zmyślone, które każdy Małżonek ma przeczytać*, Kraków [1575].
7. Paprocki B., *Gniazdo cnoty, zkąd herby Rycerstwa sławnego Krolestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Zmudzkiego, y inszych Państw od tego Krolestwa należących Książąt, y Panow początek swoy maia*, Kraków 1578.
8. Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego na pięcyoro xiąg rozdzielone*, Kraków 1584.
9. Paprocki B., *Historia żalosa o prętkości y okrutności Tatarskiej, a o srogim mordowaniu y popsowaniu Ziemi Ruskiej y Podolskiej. Które sie stało Ksieżyca Października, Roku, 1575*, Kraków 1575.
10. Paprocki B., *Ogrod królewsky. W którym o początku Cesarzow Rzymskich, Arcyksiążąt Rakuskich Królów, Polskich, Czeskich, Xiążąt Słaskich, Ruskich, Litewskich, Pruskich, rozrodzenia ich krotko opisane naidziess*, Praga 1599.
11. Paprocki B., *Panosza, tho iest wysławienie panow i paniąt ziem Ruskich y Podolskich, z mężstwa, z obyczaiów, y z innych spraw poczciwych, ktorymi oni porównali z onemi Greckimi y Trojańskimi mężmi, także theż mądrymi, Rzymskimi y inszych państw rozmaitych Ricerzmi, z Oratory y Philozofy, osmia wierszow tylko co przednieysze osoby opisane. Masz theż Krole Polskie zmarłe, Woiewody Wołoski, sasiady przyległe, insze Krole Rzymskie, y inszych narodow, Hetmany ich sprawne, z rozmaitemi sprawami ich, krotce opisane*, Kraków 1575.
12. Szczerbic P., *Ius municipale. To iest Prawo Mieyskie Maydeburskie nowo z Lacinjskiego y z Niemieckiego na Polski język z pilnością y wiernie przełożone*, Lwów 1581.
13. Szczerbic P., *Speculum saxonum albo, prawo saskie y maydeburskie, porządkiem obiecała, z Lacińskich y Niemieckich exemplarzow zebrane: a na Polski język z pilnością y wierne przełożone*, Lwów 1581.

OPRACOWANIA

1. Abrahamowicz Z., *Paszkowski Marcin*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 301–302.
2. Badecki K., *Archiwum Akt Dawnych Miasta Lwowa. Księgi rachunkowe 1404–1788*, t. IV, Lwów 1936.
3. Budka W., *Gwagnin Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 202–204.
4. Cariova N., *Lwowskie środowisko kulturalne XVI–XVII w.: Języki klasyczne*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań. XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski, A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 383–390.
5. Cetwiński M., *Rycerz Halka i król Bolesław Śmiały. Wątki religijne w legendach heraldycznych Bartosza Paprockiego*, [w:] *400-lecie unii brzeskiej. Tło polityczne, skutki społeczne i kulturalne*, Materiały z konferencji naukowej (Częstochowa 25 IX–27 IX 1995), red. A. J. Zakrzewski, J. Fałkowski, Częstochowa 1996, s. 211–218.
6. Cetwiński M., *Polski Orzeł i czeski Lew. Wymowa ideowa legend o początkach herbów państwowych według Bartosza Paprockiego*, [w:] *Konsekwencje sąsiedztwa polsko-czeskiego dla rozwoju języka i literatury*, red. T. Z. Orłoś, J. Damborský, Wrocław 1997, s. 135–140.
7. Chodynicki I., *Historia stołecznego królestw Galicyi i Lodomerii Miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźniejszych*, Lwów 1829.
8. Cooper J. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Poznań 1998.
9. Dworzaczek W., *Bartłomiej Paprocki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV, Kraków 1980, s. 177–180.
10. Estreicher S., *Paprocki Bartosz*, [w:] *Idem, Bibliografia polska*, t. XXIV, Kraków 1912, s. 58–79.
11. Fostner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001.
12. Goliński M., *Relacje patrycjatu krakowskiego z Wrocławiem w średniowieczu*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVI wieku)*. Zbiór studiów, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 33–47.
13. Grodziski S., *Z lwem w herbie*, [w:] *Lwów wśród nas. Wybór tekstów o polskiej historii i kulturze Lwowa i Małopolski Wschodniej z kwartalnika „Cracovia-Leopolis” 1995–2005*. Część 2, Kraków 2006, s. 9–13.
14. Hampl L., *Ptactwo we frazeologii czeskiej i polskiej. Konceptualizacja – obraz – odzwierciedlenie*, Bielsko-Biała 2012.
15. Hampl L., *Świat awifauny w polskich i czeskich przekładach Pisma Świętego. Sowy i jaskółki*, Bielsko-Biała 2013.
16. Janeczek A., *Spis urzędników, książka zażaleń. Z powodu pracy Myrona Kaprała, Urzędnicy miasta Lwowa w XIII–XVIII w., Spis urzędników miejskich z obszaru dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 7: Ziemie ruskie, z. 1: Lwów*, „Studia Źródłoznawcze” 2011, t. XLIX, s. 177–186.
17. Juszczyński M. H., *Dykcyonarz poetow polskich*, t. II, Kraków 1820.
18. Kaczorowski W., Sękowski R., *Herby szlachty księstwa opolsko-raciborskiego w Sztambuchu Śląskim Bartosza Paprockiego*, [w:] *Studia historyczno-prawne*.

- Księga poświęcona pamięci Profesora Jana Seredyki*, red. W. Kaczorowski, Opole 2008, s. 139–175.
19. Kutrzeba S., *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, Kraków 1900.
  20. Kapral M., *Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego w średniowieczu i w epoce nowożytnej (XV–XVI wiek)*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVI wieku)*. Zbiór studiów, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 201–219.
  21. Kapral M., *Urzędnicy miasta Lwowa w XIII–XVIII wieku*, Toruń 2008.
  22. Kapuścińska A., „Klejnot kapłaństwa”. Poetyckie komemoracje *virtutis sacerdotis* w XVI-wiecznym zbiorze „Herbów rycerstwa polskiego” Bartosza Paprockiego na tle europejskiej tradycji teologicznej i parenetycznej, „*Studia Gdańskie*” 2010, t. XXVI, s. 225–243.
  23. Kardas A., *Badania nad elitami władzy w miastach epoki nowożytnej na przykładzie Torunia*, [w:] *Miasta i mieszczaństwo w Europie Środkowowschodniej do połowy XIX wieku*, red. D. Michaluk, K. Mikulski, Toruń 2003, s. 113–122.
  24. Karpiuk M., *Typ nasz Ostroś o Janie Ostrowskim w epigramatach Bartosza Paprockiego (1575)*, [w:] *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Ciślikowa oblata*, Kraków 2006, s. 217–222.
  25. Kobieliński S., *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
  26. Koczur-Lejk K., *Bartłomiej Paprocki – piśmiennictwo i przekład. W stronę kontrreformacji*, Szczecin 2014.
  27. Koczur-Lejk K., *Bartłomiej Paprocki w kontekście epoki (zarys problematyki)*, [w:] *Świat Słowian w języku i kulturze. VII. Kulturoznawstwo. Historia*, red. E. Komorowska, A. Krzanowska, Szczecin 2006, s. 97–101.
  28. Koczur-Lejk K., *Obraz małżeństwa w utworach Bartłomieja Paprockiego „Nauka rozmaitych filozofów, około obierania żony” i „Staw małżeński”*, „*Slavica Wratislaviensia*” 2009, t. CL, s. 111–117.
  29. Koczur-Lejk K., *Obraz żony w twórczości Bartłomieja Paprockiego*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas IX. Człowiek w przestrzeni słownika i tekstu*, Materiały IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 8–10 listopada 2007 r.), red. M. Aleksiejenko, M. Horda, Szczecin 2008, s. 345–349.
  30. Kotarski E., *Gdańska Rada Miasta w XVII w. w roli mecenasa*, [w:] *Tryumfy i porażki. Studia z dziejów kultury polskiej XVI–XVIII w.*, red. M. Bogucka, Warszawa 1989, s. 153–182.
  31. Kowalska H., *Mieleski Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1965, s. 759–765.
  32. Kowalski G. M., *Szczerbic Paweł*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XLVII, 2010–2011, s. 397–401.
  33. Kowalski G. M., *Znaczenie twórczości Pawła Szczerbica dla rozwoju kultury prawnej polskiego odrodzenia*, [w:] P. Szczerbic, *Ius municipale, to jest prawo miejskie majdeburskie, nowo z łacińskiego i z niemieckiego na polski język z pilnością i wierne przełożone*, Kraków 2011, s. IX–XX.
  34. Kuczyński S. K., *Nobilitacja Szymona Szymonowica*, „*Rocznik Lubelski*” 1983/1984, t. XXXV/XXXVI, s. 31–43.

35. Kuczyński S. K., *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993.
36. Łoziński W., *Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902.
37. Noga Z., *Geografia imigracji do krakowskiej elity władzy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)*, [w:] *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVI wieku). Zbiór studiów*, red. Z. Noga, Kraków 2011, s. 23–32.
38. Noga Z., *Krakowska Rada Miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003.
39. Pánek J., *Praskie środowisko akademickie w XVI–XVIII stuleciu*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Lublin 1996, s. 25–37.
40. Pawlak W., *Szymon Szymonowicz – poeta nieznany?*, [w:] *Literackie twarze Zamojszczyzny*, Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Humanistyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu, 15 maja 2008 r., Zamość 2009, s. 13–32.
41. *Paprocki Bartłomiej*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. III, Warszawa 1965, s. 81–85.
42. Przybylska M., *Hetman Bartosza Paprockiego – zapomniane zwierciadło XVI-wieczne*, [w:] *Lustro (zwierciadło) w literaturze i kulturze. Rozprawy – szkice – eseje*, red. A. Borkowski, E. Borkowska, M. Burta, Siedlce 2006, s. 55–60.
43. Raubo A., *Renesansowy dyskurs o naturze niewieściej – „Nauka rozmaitych filozofów około obierania żony...” Bartosza Paprockiego*, [w:] *Kobieta epok dawnych w literaturze, kulturze i społeczeństwie*, red. I. Maciejewska, K. Stasiewicz, Olsztyn 2008, s. 24–39.
44. Różycki E., *Księgozbiór Rady Miasta Lwowa w okresie staropolskim*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 2013, t. XI, s. 26–43.
45. Różycki E., *W kręgu mecenatu i działalności kulturalnej Rady Miasta Lwowa w XVI i XVII wieku*, (w:) *Sarmackie Theatrum. Wartości i słowa*, Materiały z konferencji naukowej, Katowice 9–11 grudnia 1998 roku, red. R. Ociecek, B. Mazurkówna, t. I, Katowice 2001, s. 115–124.
46. Ryba R., *Funkcje listu w Historii żalosej Bartłomieja Paprockiego*, [w:] *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. Stulecia XV–XIX. Perspektywa historyczno-literacka*, red. P. Borek, M. Olma, t. III, Kraków 2013, s. 115–131.
47. Qurini-Popławska D., *Studia nad szkolnictwem krośnieńskim. Studenci krośnieńscy w Akademii Krakowskiej w czasach odrodzenia*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu (1918–1970)*, red. J. Garbacik, t. II, Kraków 1973, s. 313–331.
48. Starzyński M., *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010.
49. Stuchlik-Surowiak A., *Bartosza Paprockiego „Podręcznik do maltretowania żon” jako źródło (nie tylko kobiecych) problemów*, [w:] *Źródło historyczne jako tekst kultury*, red. B. Płonka-Syroka, M. Dąsala, Warszawa 2014, s. 41–60.
50. Szelińska W., *Leopolici w polskiej kulturze naukowej XV–XVI wieku*, [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczek, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 547–558.
51. *Szczerbic Paweł*, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. III, Warszawa 1965, s. 308–309.

52. Szymonowicz Szymon, [w:] *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe N–Ż*, red. R. Pollak, t. III, Warszawa 1965, s. 315–323.
53. Tułowiecka A., *Słowo i obraz w heraldyce. Herbarze a quasi-herbarze. Wokół konstrukcji genologicznych Bartosza Paprockiego*, Kraków 2011.
54. Walczy Ł., *Początki Lwowa w świetle najnowszych badań*, [w:] *Lwów wśród nas. Wybór tekstów o polskiej historii i kulturze Lwowa i Małopolski Wschodniej z kwartalnika „Cracovia-Leopolis” 1995–2005. Część 2*, Kraków 2006, s. 20–23.
55. Wolski M., *Inwentarz biblioteki Bartosza Paprockiego z 1585 roku. Przyczynek do biografii oraz poznania warsztatu naukowego pisarza*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowoczesnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. II, Kraków 2012, s. 1225–1235.
56. Wojtkowiak Z., *Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski – dwaj autorzy jednego dzieła*, Poznań 2014.
57. Zubyk R., *Gospodarka finansowa miasta Lwowa w latach 1624–1635*, Lwów 1930.